

UZASADNIENIE

Na podstawie dowodów przeprowadzonych w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 lipca 2017 roku, o godzinie 15¹⁵, pełniący służbę patrolową w patrolu zmotoryzowanym funkcjonariusze Policji starszy aspirant B. J. (1) oraz posterunkowy K. J. z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej w Ł., w A. zatrzymali do kontroli drogowej z powodu przekroczenia dopuszczalnej w obszarze zabudowanym prędkości o 44 km/h samochód osobowy S. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którego kierującym był mieszkaniec G. J. S.. W trakcie kontroli drogowej, z uwagi na wyczuwalny zapach alkoholu z ust kierującego, B. J. (1) powziął wątpliwości co do stanu trzeźwości wymienionego i w związku z Powyższym został on poddany badaniu stanu trzeźwości urządzeniem przenośnym D. A. 7110 w odstępie trzyminutowym z wynikami: 0,47 i 0,48 mg alkoholu etylowego w litrze wydychanego powietrza. Funkcjonariusze zatrzymali kierującemu prawo jazdy, a wobec niemożności kontynuowania przezeń jazdy jego auto przekazali przybyłej na miejsce kontroli, zamieszkałej również w G., córce J. S. A. S..

/ **dowód** : informacja o przestępstwie – k. 1; zeznania świadka B. J. - k.111v-112; wyjaśnienia oskarżonego - k.111-111v; protokół użycia alkotestu wraz ze świadectwem legalizacji – k.2-3/

U J. S. nie stwierdzono, by był on chory psychicznie bądź upośledzony umysłowo, ani też – by cierpiał w chwili popełniania zarzucanego czynu na zaburzenia psychotyczne; znajdował się on podówczas w stanie prostego upicia alkoholowego. Wymieniony w czasie dokonywania zarzucanego mu czynu miał w pełni zachowaną zarówno zdolność rozpoznania jego znaczenia, jak i zdolność pokierowania swym postępowaniem.

/ **dowód** : opinia sądowo-psychiatryczna – k. 68-71/

J. S. ma 62 lata, posiada wykształcenie podstawowe, z zawodu jest ślusarzem, aktualnie rencistą utrzymującym się ze świadczenia w kwocie 804 złotych miesięcznie. Jest on żonatym ojcem czworga dzieci, z których na jego utrzymaniu pozostaje najmłodsza 18-letnia córka, właścicielem samochodu S. (...) z 2008 roku - o wartości 12 000 złotych, ciągnika U. C-360 z 1978 roku - o wartości 10 000 złotych oraz gruntów rolnych o powierzchni 1,20 ha o nieustalonej wartości, nie posiadającym żadnego majątku większej wartości. Pozostaje osobą niekaraną.

/ **dowód**: dane osobopoznawcze oskarżonego – k. 28; dane o karalności – k. 27, 106; zaświadczenie o stanie majątkowym - k. 23; informacja z ewidencji kierowców - k. 19; wywiad środowiskowy kuratora sądowego – k.91-92/

Oskarżony przesłuchany w toku przewodu sądowego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił złożenia wyjaśnień. Równocześnie potwierdził treść ujawnionych wyjaśnień, złożonych w toku postępowania przygotowawczego, w których podał, że w dniu zdarzenia wypił jedno piwo, a później był zmuszony jechać do córki M. G., zamieszkującej wraz z rodziną w odległym o kilometrów od G. A., ponieważ potrzebowała ona jego pomocy w związku z rozpalonym piecem centralnego ogrzewania. Równocześnie podniósł on w swych wyjaśnieniach szereg okoliczności związanych z jego trudną sytuacją rodzinną i zdrowotną: swoje i żony choroby i konieczność ich leczenia specjalistycznego, a także konieczność opieki nad niepełnosprawną 18-letnią córką i wożenia jej na terapie oraz konsultacje specjalistyczne i opieki nad ponad 80-letnią teściową, wnosząc w nich o pozostawienie mu prawa jazdy kategorii B.

Sąd dał wiarę tym wyjaśnieniom niemal w całości, bowiem są one zgodne z pozostałymi przeprowadzonymi w sprawie dowodami, za wyjątkiem stwierdzenia o wypiciu jednego piwa. Wprawdzie oskarżony nie podał jego rodzaju i wielkości, jednak trudno przyjąć, by jakiegokolwiek piwo (czyli alkohol z natury swej niskoprocentowy) po wypiciu skutkowało taką ilością alkoholu w wydychanym powietrzu, jak ta stwierdzona u niego.

Zeznania świadka B. J. (3) opisują przebieg wykonywanych przez niego czynności służbowych związanych z przeprowadzaną kontrolą drogową i zatrzymaniem znajdującego się w dniu zdarzenia w stanie nietrzeźwości

kierującego samochodem oskarżonego. Zeznania te zasługują na obdarzenie ich w pełni walorem wiarygodności, znajdując potwierdzenie i uzupełnienie w całości zgromadzonego materiału dowodowego, czyli zarówno w dowodach z dokumentów, jak i we wspomnianych wyjaśnieniach samego oskarżonego, który na żadnym etapie postępowania nie zaprzeczał swemu sprawstwu. Także sposób ich składania na rozprawie nie dał żadnych podstaw, by kwestionować ich wiarygodność.

Nadto przesłuchano na rozprawie w charakterze świadka córkę oskarżonego M. G., która w niezwykle emocjonalny sposób (obwiniając przy tym siebie za powstałą sytuację) potwierdziła fakt poproszenia ojca w dniu zdarzenia o pomoc w związku z problemami z piecem centralnego ogrzewania, a także zeznawała na okoliczności związane nie z samym czynem, będącym przedmiotem rozpoznania, ale z sytuacją rodzinną oskarżonego. Zeznania te znajdują w pełni potwierdzenie zarówno w wyjaśnieniach oskarżonego – co wydaje się oczywiste – jak też w wywiadzie środowiskowym kuratora sądowego i jako takie Sąd uznał je za w pełni wiarygodne. Nie pozbawia ich waloru wiarygodności fakt, że dotyczą one w części palenia w piecu centralnego ogrzewania w lipcu, albowiem z doświadczenia życiowego wiadomym jest, że niektórzy ich użytkownicy korzystają z nich na potrzeby ogrzewania bieżącej wody do codziennego użytku.

Sąd dał także w całości wiarę złożonej w sprawie opinii opinii sądowo - psychiatrycznej sporządzonej po badaniu ambulatoryjnym oskarżonego co do jego poczytalności in tempore criminis. W ocenie Sądu biegli, opiniujący na bazie specjalistycznej, fachowej wiedzy i doświadczenia zawodowego, dokonali prawidłowych ocen w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i przeprowadzane samodzielnie badania ambulatoryjne, a treść opinii nie budziła wątpliwości, czyniąc ją dowodem jasnym i zupełnym, nie wymagającym dalszego uzupełnienia i jako taki spełniającym wymogi art. 200 § 2 k.p.k. Nie wymaga ona przy tym w ocenie Sądu bardziej szczegółowego odniesienia, bowiem nie była w żaden sposób kwestionowana przez strony postępowania.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się więc na opisanych wyjaśnieniach oskarżonego J. S. i zeznaniach świadków B. J. (3) oraz M. G., a ponadto - na dowodach z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy w postaci protokołu badania stanu trzeźwości, danych co do osoby oskarżonego i jego stanu majątkowego, co do jego niekaralności, wywiadu kuratora sądowego i innych, bowiem nie były one kwestionowane przez strony, a ich prawdziwość i autentyczność nie budziły wątpliwości.

W związku z powyższym, Sąd zważył co następuje:

J. S. został oskarżony o popełnienie występku z art. 178a § 1 k.k.

W przepisie art. 178a § 1 k.k. określony jest typ podstawowy przestępstwa prowadzenia pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym przez osobę znajdującą się w stanie nietrzeźwości (...). Przestępstwo to jest przestępstwem indywidualnym co do czynu, ponieważ popełnić je może tylko osoba kierująca pojazdem znajdująca się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego; ma charakter formalny, czyli dla jego zaistnienia nie jest konieczne nastąpienie jakiegokolwiek skutku. Można popełnić jedynie umyślnie, przy czym samo uruchomienie i prowadzenie pojazdu wymaga zamiaru bezpośredniego, natomiast fakt znajdowania się przez prowadzącego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego może być również objęty zamiarem ewentualnym. W każdym razie niezbędna jest świadomość sprawcy, że może znajdować się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego i godzenie się z tą możliwością.

W rozumieniu kodeksu stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu we krwi lub 1 dm³ (litrze) wydychanego powietrza przekracza odpowiednio 0,5 ‰ lub 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Prowadzącym pojazd jest zarówno osoba kierująca nim, jak również spełniająca jakiegokolwiek czynności związane bezpośrednio z ruchem danego pojazdu, zaś pod pojęciem prowadzenia pojazdu rozumieć należy każdą czynność wpływającą bezpośrednio na jego ruch, w szczególności rozstrzygającą o kierunku i prędkości jazdy.

Pojazd mechaniczny w ruchu lądowym to każdy pojazd drogowy czy szynowy napędzany umieszczonym w nim silnikiem, jak również maszyna samobieżna i motorower oraz pojazdy szynowe. Prowadzenie pojazdu mechanicznego oznacza zgodne z jego konstrukcją wprawienie w ruch, kierowanie nim, nadawanie prędkości i hamowanie.

Przestępstwo to może być popełnione w ruchu (...) lądowym, którym jest nie tylko ruch na drogach publicznych, w strefach zamieszkania, lecz także ruch w miejscach dostępnych dla powszechnego użytku (wyrok SN z dnia 5 maja 2009 r., IV KK 432/08, OSNwSK 2009, nr 1, poz. 1068).

Występek ten zagrożony jest karą grzywny, karą ograniczenia wolności lub karą pozbawienia wolności do lat dwóch.

Zgodnie z treścią art. 42 § 2 k.k. sąd orzeka, na okres nie krótszy niż 3 lata, zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów albo pojazdów określonego rodzaju, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji był w stanie nietrzeźwości, pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia określonego w art. 173, 174 lub 177; zakaz ten orzeka się w wymiarze od 3 do 15 lat (art. 43 § 1 k.k.).

Z treści art. 43a § 2 k.k. wynika z kolei, że w razie skazania sprawcy za przestępstwo określone w art. 178a § 1 (...) sąd orzeka świadczenie pieniężne wymienione w art. 39 pkt 7 na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości co najmniej 5 000 złotych (...), do wysokości określonej w § 1 tegoż przepisu czyli do kwoty 60.000 złotych.

Mając na uwadze powyższe oraz poczynione w niniejszej sprawie ustalenia faktyczne Sąd stwierdził, że oskarżony w dniu 8 lipca 2017 roku w A., gminy S., powiatu Ł., województwa (...) prowadził samochód osobowy S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w ruchu lądowym będąc w stanie nietrzeźwości, wyczerpując tym samym swym czynem znamiona czynu zabronionego z art. 178a § 1 k.k.

W ocenie Sądu, wina oskarżonego nie budziła wątpliwości, gdyż nie zdecydował się on na zachowanie zgodnie z prawem, chociaż miał taką możliwość, a jednocześnie nie zachodziły żadne okoliczności wyłączające winę. Za czyn ten na podstawie art. 178a § 1 k.k. Sąd wymierzył J. S. karę 100 stawek dziennych grzywny określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych.

Kara w takim wymiarze nie przekraczała stopnia winy oskarżonego, który był znaczny, gdyż w ocenie Sądu oskarżony miał pełną świadomość naganności swego czynu, a co za tym idzie zdawał sobie sprawę, że prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości jest przestępstwem, noszącym znaczny stopień szkodliwości społecznej.

Kara ta jest więc adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, który naruszył dobro, jakim jest bezpieczeństwo w komunikacji, a w szczególności jedną z fundamentalnych zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego – zasadę trzeźwości, gdyż kierował pojazdem mechanicznym – samochodem osobowym - znajdując się w fazie euforycznej, charakteryzującej się wyraźnymi zaburzeniami psychomotorycznymi i psychosensorycznymi, a występującej po przekroczeniu zawartości 0,5 mg alkoholu etylowego w 1 dm³ wydychanego powietrza oraz potencjalnie dobra w postaci życia, zdrowia i mienia innych uczestników ruchu drogowego.

W ocenie Sądu pozytywne cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa wypełni tylko kara sprawiedliwa, wymierzona w granicach winy i współmierna do stopnia społecznej szkodliwości konkretnych czynów – i za taką Sąd uznał wymierzoną karę grzywny, która to jest, zdaniem Sądu, w pełni adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu mu przypisanego i stopnia jego zawinienia, spełniając także wszelkie wymogi wychowawcze i prewencyjne w stosunku do tegoż oskarżonego.

Sąd, w związku z treścią art. 56 k.k., kierując się racjami wskazanymi powyżej przy rozważaniach o karze, mając na uwadze oddziaływanie kary i środków karnych jako całości uznał, iż orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 lat będzie w pełni adekwatne i zarazem wystarczające, spełniając należycie swą funkcję w zakresie ochrony bezpieczeństwa w komunikacji, jak i osiągnie cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku

do oskarżonego. Orzeczenie zakazu było obligatoryjne. Równocześnie Sąd nałożył na oskarżonego obowiązek zwrotu prawa jazdy właściwemu miejscowo Starostwu Powiatowemu, zgodnie z treścią art. 43 § 3 k.k.

Nadto, dla wzmocnienia waloru wychowawczego tego orzeczenia, Sąd orzekł na podstawie art. 43a § 2 k.k. obligatoryjne świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej.

Związany treścią art. 63 § 4 k.k. Sąd zaliczył oskarżonemu J. S. na poczet orzeczonego środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów okres rzeczywistego zatrzymania prawa jazdy od 8 lipca 2017 roku do 22 stycznia 2018 roku.

Choć nie obowiązkiem Sądu uzasadnianie rozstrzygnięcia negatywnego, bądź jego brak, to jednak konieczne jest odniesienie się do nieuwzględnienia wniosku oskarżonego i jego obrońcy o warunkowe umorzenie postępowania bez orzekania zakazu prowadzenia pojazdów. Rozstrzygnięcie takie w ocenie Sądu nie było możliwe, a podnoszone przez wnioskujących o nie argumenty nie zasługiwały na uwzględnienie: zdarzenie, które jak twierdzi oskarżony było zdarzeniem nagłym i wymagającym jego pomocy, niewątpliwie miało miejsce, jednakże oskarżony mógł dostać się do domu córki choćby korzystając z pomocy mieszkających w tej samej co on miejscowości innych swych dzieci bądź ich małżonków. Taki sposób rozumowania jest w pełni uprawniony, jeśli zważy się, że jego samochód po kontroli drogowej odebrała właśnie zamieszkała w G. córka. Równie nieuprawnione jest bagatelizowanie i pomniejszanie winy oskarżonego przez twierdzenia, że kiedy jechał ruch pojazdów był niewielki i nie stwarzał on zagrożenia, bowiem już sama jazda kierującego w stanie nietrzeźwości (i to nie nikłym) przez obszar zabudowany z niemal o 100 % przekroczoną prędkością dopuszczalną stwarzała zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego, w tym także – i to nieporównywalnie większe, niż dla innych kierujących pojazdami – dla pieszych.

Mając na względzie trudną sytuację rodzinną i majątkową oskarżonego, kierując się treścią art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił go od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, wydatkami w sprawie obciążając Skarb Państwa.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.

SSR Mariusz Brojek